

# Religijne, Ballada o celniku Mateuszu/ Do celnika

Do celnika Mateusza przyszedł Pan.  
Czy przemieni jego życie pełne złam?  
Po cóż idzie do grzesznika,  
Tego zdziercy i oszusta?  
Czyżby nie miał już do kogo dzisiaj iść?  
A Mateusz to wyczytał z oczu Pana,  
Postanowił wynagrodzić krzywdę, zło.  
Jeślim kogoś skrzywdził z ludzi,  
To podwójnie wynagradzam,  
A ubogim pół majątku mego dam.

Teraz widzę już przed sobą nową drogę,  
Muszę zatrzeć tamtą starą, pełną złam.  
Idę razem z moim Panem  
Rzucać sieci, łowić ludzi  
I nowinę tak wspaniałą głosić wam.  
Ja, Mateusz, wyczytałem z oczu Pana,  
Postanawiam wynagrodzić krzywdę wam.  
Jeślim kogoś skrzywdził z ludzi,  
To podwójnie wynagradzam,  
A ubogim pół majątku mego dam.